Budżet obywatelski wyzwala inicjatywy

Napisano dnia: 2017-12-20 15:09:13

LĄDEK-ZDRÓJ. **Władze samorządowe w przyszłorocznym portfelu lokalnym rezerwują pieniądze na zadania wskazane przez mieszkańców. Tworzą one tzw. budżet obywatelski, który jest wyjściem naprzeciw oryginalnym inicjatywą. A tych pojawia się w mieście i gminie coraz więcej. To cieszy, ale nie wszystkim zamierzeniom można szybko sprostać.**

Bardzo ciekawą jest propozycja **Marioli Perkowskiej-Bubak** z Konradowa. Budynek byłej szkoły w tej miejscowości widzi ona jako salon aktywizacji wiejskiej. Spełniałby on kilka funkcji, np. świetlicy wiejskiej, gdzie dzieci i młodzież racjonalnie spędzaliby czas wolny. Zaoferowano by im zajęcia sportowe, kulturalne, rekreacyjne, edukacyjne, z tego miejsca mogłyby się zaczynać piesze wyprawy turystyczne.

W SAW-ie z powodzeniem mogłyby się spotykać członkinie przyszłego koła gospodyń wiejskich, gdyż już działa jego grupa inicjatywna. To również świetnie położony obiekt dla innych wiejskich organizacji. Aby on się ożywił, niezbędny jest jego remont i stąd ukłon mieszkańców w stronę włodarzy gminy o zainteresowanie się tematem.

Część byłej szkoły podstawowej w Radochowie – też sporej wsi – grupa mieszkańców pod wodzą **Tomasza Stuły** chciałaby zagospodarować na świetlicę i punkt biblioteczny. Bez remontu przynajmniej dwóch pomieszczeń się nie obejdzie, więc starają się o fundusze z przyszłorocznego budżetu obywatelskiego. Do niego też zapukali skrzynczanie skorzy do ogrodzenia terenu rekreacyjno-sportowego, z placem zabaw dla dzieci włącznie. Celem nadrzędnym jest zapewnienie bezpieczeństwa pociechom, ale i ochrona tego miejsca przed zwierzyną.

Natomiast trzebieszowiczanie w przyszłym roku nastawiają się na wielkie pucowanie swojej wsi. Mechaniczna kosa, takaż pilarka, do tego łopaty, grabie, miotły i szczotki wymienione na zaplanowanej liście zakupów dowodzą, że wyzwanie traktują jak najbardziej poważnie.

W Lądku-Zdroju **Paulina Bera** zaproponowała budowę miasteczka rowerowego; dziś - wobec rosnącej liczby szczególnie młodych bicyklistów – nie trzeba tłumaczyć, jak bardzo potrzebnego miejsca do oswojenia się z jednośladem i zasadami ruchu. A **Mirosław Bryg** zawnioskował o utworzenie siłowni pod chmurką w sąsiedztwie szkoły nr 1. Natomiast **Sandra Wojnarowska** zawnioskowała o zorganizowanie przy stadionie placu rekreacyjnego dla dzieci i młodzieży.

Komisja oceniająca zgłoszone propozycje wskazała do budżetu obywatelskiego wydatki dotyczące Trzebieszowic, Skrzynki oraz lądeckie. Wśród tych ostatnich znalazł się jeszcze ten związany z zakupem automatycznego defibrylatora zewnętrznego (aparat umiejscowiony przy centrum kultury może uratować życie ludzkie), o co zabiegała **Olga Kaczmarczyk**. Ponadto pozytywnie zaopiniowała koncepcję dokończenia budowy placu sołeckiego w Stójkowie, ujarzmienia ścieków sanitarnych przy gościńcu w Lutyni oraz wykonania siłowni zewnętrznej w Kątach Bystrzyckiech. Zadania o charakterze nieco kosztowniejszych przedsięwzięć mają szansę realizacji w kolejnych latach – gmina musi do nich przygotować się finansowo i technicznie.

(bwb)

Zdjęcia ilustracyjne